

Syn Sorosa wchodzi do Polski i na Ukrainę oraz straszy Trumpem

5 września 2023

Syn węgierskiego miliardera o żydowskich korzeniach, George'a Sorosa, Alexander Soros, ostrzega przed konsekwencjami, jakie miałyby dotknąć Europy, gdy Donald Trump ponownie został wybrany na prezydenta USA.



Soros Junior, który od niedawna jest szefem Fundacji Społeczeństwa Otwartego (OSF), powiedział, że organizacja, którą zarządza, nie traci zainteresowania Europą, bo Stary Kontynent „nadal ma ogromne znaczenie strategiczne dla OSF”.

Syn węgierskiego miliardera zdementował tym samym doniesienia, jakoby jego fundacja miała wyjść z Europy. Jednocześnie zapowiedział, że działania organizacji przesuną się na wschód – do Warszawy, Pragi i Kijowa. „To nie jest żaden rodzaj odwrotu” – przekonuje Alexander Soros. OSF już teraz kieruje ogromne środki na Ukrainę (do tej pory ok 250 mln dolarów).

Młody Soros chce też działać na rzecz włączenia państw bałkańskich i Mołdawii do Unii Europejskiej. „Członkostwo w UE ma kluczowe znaczenie dla zapewnienia jedności i stabilności całego regionu Bałkanów, aby przeciwdziałać wysiłkom mającym na celu ponowne zaognienie konfliktu na przykład w Bośni i Kosowie. Ponadto członkostwo w UE wzmocni bezpieczeństwo europejskie i pozwoli uniknąć tworzenia próżni geopolitycznej” – stwierdził.

Alexander Soros ostrzega także przed wygraną Donalda Trumpa w nadchodzących wyborach prezydenckich. „Taki wynik zagrozi jedności Europy i podważy postęp osiągnięty na wielu polach w

odpowiedzi na wojnę na Ukrainie. Dostosowujemy OSF, aby móc reagować na wszelkie scenariusze, które mogą się pojawić po obu stronach Atlantyku” – stwierdził.

Autorstwo: SG

Na podstawie: Breitbart.com

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)